KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 13 (25) Kwietnia 1855 roku. № 109. Jutro, ŚŚ. Marcellina i Kleta MM. Przybyło dnia godzin 6, min: 51.

W Kościele XX. *Dominikanów*, w następujący Piątek zaczyna się *Septenna* na honor Śgo Wincentego *Fereryusza*. Po Rożańcu Msza będzie śpiewana.

Znany z pomyślnie dokonywanych wycieczek z *Sewastopola*, liczący się w flocie Lejtnant *Biriulew*, Najwyższym Rozkazem przeznaczony został na Fligel-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z awansem na Kapitana-Lejtnanta, i z zaliczeniem do Ekwipażu Gwardji.

Jego W. Xżę Alexander Hesski mianowany został Szefem Nowomirgorodzkiego pułku Ułanów, który ma się nazywać pułkiem Ułanów Xięcia Alexandra Hesskiego.

Wiadomości z Krymu.

Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow, donosi z Sewastopola, pod d. 7 (19) b. m., za pośrednictwem depeszy telegraficznej przez Kijów nadesłanej, że w ciągu dni 4 (16), 5 (17) i 6 (18), ogień artyllerji nieprzyjacielskiej był cokolwiek słabszy niż dni poprzednich. Baterje nasze odpowiadały nań z powodzeniem, głównie zaś, i to jak najczęściej powtarzanym ogniem, na przestrzeni przed 4tym bastjonem, w celu przeszkodzenia w uskutecznieniu usilnych robót kierowanych przez oblegających przeciw pomienionemu bastjonowi. Szkody nam zrządzone, naprawiane są w nocy.

W celu zburzenia bliższych podkopów, jeden batajon dokonał z 6 (18) na 7 (19) wycieczkę, która, obok małej straty, uwieńczona została zupełnem powodzeniem.— W ogóle strata załogi Sewastopolskiej, w ciągu dni ostatnich, była mniejsza niż poprzednio. (Gaz: Rzą:).

Wiadomości z Krymu.

Otrzymane obecnie od Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa doniesienie z 25go Marca (6 Kwietnia) potwierdza podaną poprzednio wiadomość telegraficzną o stanie rzeczy pod Sewastopolem do daty powyższej.

Roboty oblegających posuwają się w ogóle nadzwyczaj ostrożnie i zwolna.

Nieprzyjaciel nie wykonywał nowych przykopów przeciw redutom Selengińskiej (*) i Wołyńskiej, lecz ostrzeliwa je nieustannie z dawnych swych baterji. Najsilniejszy jego ogień skierowany był na lunetę Kamczacką, naprzeciw której Francuzi postawili w swych podkopach kilka dział polowych.

Opór, jaki wojska nasze stawiają przy obronie tych fortyfikacji przodowych położonych bliżej linji nieprzyjacielskiej niż szańców opasujących Sewastopol, zasługuje na jak największą pochwałę.

Na innych punktach półwyspu nic ważnego nie zaszło. (Ruski Inwalid).

(*) Reduta Selengińska jest to ta sama, która podług wiadomości podanych przez gazety zagraniczne, zdobyta została przez Francuzów w nocy na 12 (24) Lutego. Nieprzyjaciel atakował rzeczywiście tej nocy tylko co wzniesione przez nas szańce, lecz odparty został ze znaczną stratą, poczem nie wznawiał już ataku na redutę.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, że w m. *Izbicy* na trakcie z *Włocławka* do *Koła*, wakuje posada Expedytora Poczty, do której złożoną być winna kaucja w ilości rsr. 180 gotowizną, Listami Zastawnemi lub Obligacjami skarbowemi. Życzący sobie otrzymać tę posadę, zgłosić się może z dowodami kwalifikacyjnemi do Biura Zarządu Pocztowego w *Warszawie* lub Urzędu Pocztowego w *Służewie*. Przy Expedycji tej może być także utrzymywaną Pocztbalterja na warunkach, o jakich można powziąść wiadomość w Biurach rzeczonych.— Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu *Kaczaunow*. Za Naczelnika Sekcji A. *Adamski*.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji *Lubelskiej* w *Siedlcach*, zawiadomił, iż Xawery *Krzymowski*, Obrońca przy Sądzie Pokoju Okręgu *Bialskiego*, reskryptem JW. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komissji Rządowej Sprawiedliwości, z daty 31 Marca (12 Kwietnia) r. b., w pełnieniu tegoż urzędu Obrońcy zawieszony został.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, odśpiewaną będzie Msza Święta żałobna, za duszę ś. p. Jana-Kentego *Wittmann*, b. Inspektora Szkoły Powiatowej w *Łowiczu*, następnie Emeryta, zmarłego w dniu 7ym b. m.; na którą, pozostała Żona, Familję, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro o godz: 11ej z rana, odbędzie się w Kościółku Warsz: Tow: Dobroczynności, żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Zofji z Hrabiów Starzeńskich Hrabiny *Ożarowskiej*, Protektorki Zakładu Sierot pod opieką Towarzystwa zostających; na które, *Warszawskie* Towarzystwo Dobroczynności, ma honor zaprosić Opiekunki i Członków Towarzystwa.

Wczoraj przeniósł się do wieczności ś. p. Walenty *Kratzer*, b. Artysta Opery, a ostatecznie Nauczyciel i Dyrektor chórów tutejszej Opery, Emeryt. Exportacja zwłok Jego, nastąpi jutro o godz: 3ej po południu, z pod Nru 617, na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Józef *Bogucki*, znany z prac literackich swoich, jak *Klementyna*, *Rodin*, *Obrazki Społeczeństwa Warszawskiego*, i t. p., onegdaj zakończył życie. Exportacja zwłok Jego, nastąpi jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*.

Jutro o godz: 10ej rano, odprawiać się będzie doroczne Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Augustjanów*, za duszę ś. p. Józefa-Teodora *Psarskiego*, Obywatela Ziemskiego; na które, pozostałe Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

D. 27 b. m., o godzinie 10½ z rana, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się w Kościele XX. *Kapucynów* Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Aloizego *Roszkowskiego*; na które, strapiona Matka, zaprasza wszystkich życzliwych mu Przyjaciół.

Pozostały Mąż po ś. p. Ludwice z Dewarów *Ciecierskiej*, składa niniejszem najczulsze podziękowanie Duchowieństwu, niemniej wszystkim osobom, które w d. 19 b. m., oddać raczyły ostatnią posługę zwłokom zmarłej Jego Żony, a zarazem uprzejmie zaprasza na żałobne Nabożeństwo za Jej duszę, które się odbędzie jutro o godz: 9½ z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak:-Przedmieściu*.

Anna z Żuchowiczów *Ziemińska*, Obywatelka miasta *Warszawy*, przeżywszy lat 54, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po ciężkiej słabości, wczoraj rozstała się z tym światem. Stroskany Mąż wraz z Dziećmi, Zięciem i Wnuczkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4ej po południu, z domu własnego przy rogu ulic *Pańskiej* i *Wielkiej* Nro 1211, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Aniela z Berhanów *Nyko*, przeżywszy lat 43, wczoraj zakończyła życie. Exportacja zwłok jej nastąpi jutro, z Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski*, o godzinie 5tej po południu.

Jakże często pasmo życia nieubłagana *Parka* przecina w chwili, kiedy na ten cios rodzinne koło najmniej przygotowane. Zaledwo lat parę upływa jak młodziuchna gałązka, bo dopiero 17tą wiosnę przekwitająca ś. p. Marja *Tąkiel* od rodzinnego oderwana szczepu, z nieukojonym Rodziców, Krewnych i Przyjaciół żalem, grobowe zaległa łoże, a już nowa mogiła pokrywa zwłoki Jej Ojca. W dniu 15 b. m., po nader krótkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, oddał ducha BOGU, w 65 roku życia, ś. p. Michał *Korczak Tąkiel*, Właściciel dóbr *Sielce* w Okręgu *Czerskim*, Powiecie *Warszawskim* położonych; zacny, niezłomną prawością charakteru, ujmującem serca wszystkich postępowaniem, ludzkością, uczynnością znany w całej okolicy od lat wielu Obywatel. Jakim był Mężem, Ojcem i Bratem, długo rzewne łzy owdowiałej Żony, osieroconych dziatek i ciężko strapionej Familji, oraz przeciągłe, rozpaczliwe domowników utyski, świadczyć o tem będą; jaka zaś miłość i szacunek otaczała zgasłego Sąsiada, z uczuciem dowiódł tego tłumnie zebrany szanownych Ziemian, oraz licznego z Dekanatu Duchowieństwa, na ostatnią chrześciańską posługę, żałobny orszak. Wymowne głosy Kapłanów, godnie uczciły pamięć ś. p. Michała *Tąkiel*, tkliwym obrazem Jego cichego, ale pożytecznego żywota; w dniu 19 przyjął zwłoki Jego na wieczny spoczynek grób familijny na parafjalnym smętarzu *Goszczyńskim*, a ostatnią garść ziemi rzuciły nań dłonie życzliwych sług i kmieci szczerze opłakujących zawszesny skon troskliwego ich Opiekuna. Spokój cnotliwej Jego duszy.— *L..........*

Fryderyk *von Grassow*, Obywatel m. *Warszawy*, w wieku lat 95, po krótkiej słabości, wczoraj zszedł z tego świata. Pozostała Żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu 27 b. m. o godz: 4tej po południu, z Kaplicy *Ewangelicko-Reformowanej* przy ulicy *Mylnej*, na smętarz tegoż wyznania.

Pogrążeni w smutku Mąż wraz z Dziećmi po ś. p. Marji-Ludwiki z Seemanów *Liszewskiej*, składają najczulsze podziękowanie W.W. Pastorowi *Otto*, za mowę pogrzebową, jak niemniej W.WPP. *Freyerowi*, tudzież wszystkim Artystom za wykonane śpiewy przy grobie, oraz Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, za odprowadzenie w d. 22 b. m., zwłok Jej na miejsce wiecznego spoczynku.

JO. Xiążę *Golicyn*, Pułkownik, Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Petersburga*.

Onegdaj przybył do *Warszawy* z *Aten*, Podpułkownik Artyllerji Wojsk *Greckich*, Pan Demetrjusz *Botzaris*.

W dopełnieniu do podanej w wczorajszym Kurjerze wiadomości o wizerunku gipsowym w całej figurze JO. Xięcia Feldmarszałka, dodajemy, iż takowy wykonany został tu w *Warszawie*, podług ryciny i z pamięci własnej, przez znanego naszego Artystę P. Wojciecha *Swienckiego;* są zaś do nabycia w pracowni fabryki wyrobów gipsowych i kompozycyjnych P. Ignacego *Ciszewskiego*, za *Żelazną Bramą*, pod Nr 954.

Z końcem Lipca r. b., Iszy tom *Słownika Lindego*, edycji *Lwowskiej*, będzie już w handlu; obecnie wydrukowano już 78 arkuszy.

W dniu 17 Kwietnia, odbył się w *Bruxelli* obrzęd zaślubin Panny Leonji *Lambert*, Córki Pana S. *Lambert*, Bankiera i Reprezentanta w *Bruxelli* domu *Rotszyldów;* z P. Mieczysławem *Epstein*, Synem W. Hermana *Epsteina*, Radcy Handlowego i Bankiera w *Warszawie*.

Nikt zapewne nie wątpił, że śpiew dziewiczy, oprócz zwykłych wrażeń, jakie na słuchacza wywiera, zdolny jest jeszcze natchnąć każdą duszę, jeżeli tylko jeszcze wieszcza iskra w niej tleje. Mały tego dowód mieliśmy w Sobotę na ulicy *Miodowej*, w chwili gdy znany jeden pisarz i poeta, wychodząc z domu JW. Prezesa *Hryniewicza*, te słowa sobie zanócił:

„O nadobna Dziewico, śpiewaj, śpiewaj wciąż,
Z wesołemi pieniami, smętne pienia wiąż,
Bo miło z Tobą płakać, i z Tobą się śmiać,
Bo w każdej perle głosu, Twoje serce znać.
Twój śpiew to łza pociechy, kiedy smutek zgłuszy;
Śpiewaj więc, wróć mi młodość, wróć mi zachwyt duszy."

Przepraszamy jak najmocniej Szanownego Poetę, za wydarcie mu tej tajemnicy i odkrycie takowej, ale natchnienie jego tak zdało nam się czyste i prawdziwe, tak nieskażone żadną prozą życia, i wprost z duszy płynące, że żałowaliśmy pokryć je milczeniem, i pogrzebać, nie dawszy je pierwej poznać Czytelnikom naszym.

Już szykowaliśmy się z pakowaniem *futer*, już i fabryka wyrobów chemicznych przy ulicy *Senatorskiej* pod firmą P. A. *Gotlieba*, od lat wielu istniejąca, przysposobiła znowu znane już ze swej dobroci technologiczne *trocinki*, zabezpieczające od mólów wszelkie ubiory zimowe, jakoto: *futra*, *szale* wełniane, i inne przedmioty tym podobne; gdy tymczasem znowu zima powróciła, a do śniegu wczorajszego, brakło było mrozu, aby znów sunąć saukami. Że zaś *trocinki* te są rzeczywiście bardzo skutkujące i ochraniające kosztowne rzeczy od zniszczenia przez *mole*, przeto zrobimy tu jeszcze jedną uwagę, to jest, że dobrze by było, aby PP. Fabrykanci wyścielanych mebli, używali takowe *trocinki* do wyścielania, gdyż tym sposobem niezawodnie zabezpieczą je od tych niszczy-mebli, wkradających się tamże, i obierających tam siedlisko swe na lato. *Tro-*

cinki te oprócz przymiotu opisanego, mają jeszcze tę własność, że udzielają suknom miłego aromatycznego zapachu, a nabyć je można po cenie nader umiarkowanej, jedynie w fabryce wspomnianej Pana A. *Gotlieba*, pod Nr 467 przy ulicy *Senatorskiej*.

W tych dniach udało się chemikom zagranicznym, odosobnić nowy metal. Jest nim *stroncjum*. Odkrycie to nastąpiło w krótkim czasie po odosobnieniu *glinu* (aluminium). Niewiadomo jeszcze, czy to odkrycie będzie miało tyle ważności co tego ostatniego metalu, to tylko pewna, że *stroncjum* jest metalem kolorowym, podobnym z barwy do *miedzi*. Wiadomo, że z przeszło 40tu metali dotąd znanych, dwa tylko były kolorowe: *złoto* i *miedź*; *stroncjum* jest trzecim. Można się tego zresztą było spodziewać, po własności soli *storcjany*, które nadawały płomieniowi alkoholu, piękny kolor purpurowy. (Sole *stroncjany* otrzymują się z minerału nazwanego *celestyn*).

Dentysta miasta *Warszawy*, Wilhelm *Szeller*, doszedłszy do środka usuwającego ból zębów z zastąpieniem potrzeby onych wyjmowania, ma zaszczyt zawiadomić Prześwietną Publiczność, że po wielolicznych doświadczeniach nabrał przekonania o skuteczności onego, który tym większą przedstawia zaletę, że nie przeszkadza zwykłemu plombowaniu. Mieszkanie jego jest pod Nr 460 przy ulicy *Senatorskiej*, w domu W. *Szütz*, zwanym *Olbromskich* pałacem.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 35; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, dają rs. 77 kop: 74, wartość kuponu kop: 26²/₅; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, dają rs. 15 kop: 15, wartość kuponu kop: 20¹/₅; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 9. wartość kuponu kop: 16²/₅.

(A. n.) Ponieważ przechodząc przez *Nowy-Świat*, i wstąpiwszy tamże do Restauracji pod Nr 1310, znalazłem w niej, nietylko wyborne potrawy, ale nadto rychłą usługę i ceny jak najumiarkowańsze; przeto pośpieszam donieść o tem za pośrednictwem *Kurjera*, gdyż nie jeden, zechce zapewne z tej dogodności korzystać, i zawiedzionym nie będzie.— *F. P.* Ob:.

W dniu 7 b. m., w lesie należącym do m. *Kryłowa* w Pow: *Hrubieszowskim*, znaleziono ciało zamordowanego staroz: Abrahama *Wasser*, mieszkańca tegoż miasta, lat 60 liczącego. Zbrodnia ta spełnioną została przez zadanie tępem narzędziem kilka ran w głowę, poczem zbrodniarze skręciwszy wić z brzeziny, założyli ją zamordowanemu na szyję, i do drzewa go tąż wicią przywiązali, głowę zaś workiem nakryli. Mordercy przez właściwy Sąd ściśle są poszukiwani.

W dniu 10 b. m., w Gm: *Łazy* Pow: *Łukowskim*, znaleziono w budce w ziemi wystawionej, zamieszkanej przez wyrobnika Wawrzyńca *Kunowskiego* i żonę jego Marjannę, ciała tychże dwóch ludzi, którzy zaprószywszy ogień, położyli się w łóżku, i we śnie, skutkiem spalenia się śmierć znaleźli.

W dniu 5 b. m., w lesie *Bielańskim* pod *Warszawą*, dostrzeżono wiszącego na drzewie mężczyznę, z nazwiska i pochodzenia niewiadomego, ubranego w odzież watowaną, i mającego na sobie zielony fartuch.

Ameryka.— Prezydent *Stanów Zjed:* oświadczył się przeciw zwołaniu nadzwyczajnego posiedzenia Kortezów. Rząd *Stanów Zjednoczonych* myśli przedsięwziąć środki militarne z powodu pewnych działań władz *Kubańskich*.— W *Filadelfji* aresztowano kilkunastu ludzi oskarżonych o werbunek dla *Anglji*.— W *Cincinnati* z powodu wyborów, przyszło do krwawej bitwy pomiędzy *Niemcami* i *Amerykanami*.— Nowy władzca wysp *Sandwich* ogłosił zbrojną neutralność. — Z *Mexyku* donoszą, że *Santanna* wrócił do stolicy i że powstanie coraz bardziej traci na siłach. — W *Kubie* Konsul *Stanów Zjednoczonych* ostrzegł Jenerał-Kapitana, by się nie ważył przelać ani kropli krwi *amerykańskiej* z powodu nowo odkrytych na tej wyspie spisków (Francisco *Estranges* obywatel *Stanów Zjednoczonych* został na śmierć skazany). Naczelnik ostatniego spisku w *Kubie*, *Pinto*, został gardłem ukarany. (Ind: Bel:).

Anglja. *Londyn, 21 Kwietnia*. — Na wczorajszem posiedzeniu Izby niższej, Rząd przedstawił budżet. Dochody na rok przyszły obliczono na 63 miljony funt: szt:, wydatki na 86 miljonów. Deficyt z 23 miljonów pokryć mają pożyczką z 16 miljonów funt: szt:, wydaniem bonów skarbowych za 3 miljony; ewentualnie podwyższyć mają o 1 procent podatek dochodowy, oraz opłaty od herbaty, kawy, spirytualjów, cukru i przekazów bankowych. Izba te postanowienia przyjęła. — Cesarz i Cesarzowa *Francuzów* w dniu dzisiejszym o godzinie 11tej opuścili *Londyn*, udając się przez *Dover* i *Boulogne* z powrotem do *Paryża*.— (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 19 Kwietnia*. — Wieść krąży, że na miejsce zmarłego P. *Ducos*, Ministrem marynarki zostanie albo P. *Behil*, Administrator poczt Cesarskich, zarządzający pakebotami *Wschodniemi*, albo P. *Lacrosse* który był Ministrem marynarki za Rzplitej. — Nagłe gorąca, które nastąpiły po dokuczliwie zimnej temperaturze, powiększyły bardzo śmiertelność; uderzenia krwi do głowy i wypadki pomięszania zmysłów, są tu bardzo częste. — Mówią o licznych nominacjach pomiędzy Audytorami i Referendarzami Rady Stanu. — Rząd przygotowuje nowe postanowienia dotyczące 4ch Akademji, zwłaszcza Akademji *Francuzkiej*, którą oskarżają o systematyczną opozycję.— Tymczasowo Ministerjum marynarki zarządza P. *Abatucci*, Minister sprawiedliwości. — Pan *Thiers* ukończył swe dzieło *Konsulat* i *Cesarstwo*; ostatnie 4 tomy oddał xięgarzowi.— W *Lille* Sąd skazał 15 indywiduów na karę więzienia od 2ch miesięcy do 2ch lat, za należenie do stowarzyszeń tajnych.— *Włoska* Opera w tym roku dawać będzie przedstawienia letnie od Maja do Września. — W *Puy* w departamencie *Haute-Loire*, mieszkańcy zebrali składkę z 120,000 fran:, by na górze *Corneille* wznieść statuę MATKI BOZKIEJ wysoką na 16 metrów.— Około *Lyonu* drzewa okryte są kwieciem i liściem, tak temparatura jest ciepłą; zboża także rozwijają się szybko. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt 18 Kwietnia*.— Na wczorajszem posiedzeniu, Kortezy zatwierdziły całe prawo o kolejach żelaznych. Na dzisiejszem posiedzeniu odrzuciły projekt o wydzierżawieniu monopolu tytuniu. (Neue Pr: Ztg).

TURCJA.— Wysłanie *Aali* Baszy do *Wiednia*, nie zyskało zatwierdzenia Lorda *Redcliffe*, ale *Porta* postanowiła na to nie zważać.— Minister wojny zapadł na zdrowiu; to opóźniło nieco wysłanie dywizji *egipskiej* do *Krymu*. (J. de St: Pet:).

WŁOCHY. — Rząd PAPIEZKI ma zaciągnąć nową pożyczkę z 4ch miljonów skudów; list własnoręczny PAPIEŻA polecił traktowanie tego interesu z *Rotszyldem* Nuncjuszowi w *Paryżu*. (Schles: Ztg).

ROZMAITOŚCI.— W okolicy *Fecamp* we *Francji*, spadł w tych dniach deszcz czarny. Woda z niego koloru ciemno-kasztanowatego zupełnie była niezdatną do użytku. Widziana w mikroskopie, przedstawiała niezliczone mnóstwo żyjątek.— Nad brzegami rzeki *Adoury*, żyją dziko liczne *stada* koni dzikich. Teraz pomiędzy temi zwierzętami, objawiła się świerzba, która i do domowych w okolicy się rozszerza.— W pewnej familji włościańskiej w *Niemczech*, trzymano 40-letniego krewnego na umyśle i ciele niewykształconego należycie. Człowiek ten małego wzrostu, głupawy, używany był do różnych posług pomniejszych i pilnowania dzieci swojej siostry. Pewnego razu zniknął z domu z dwuletnim chłopcem i znaleziono go w zaroślach za wsią zakrwawionego, a przy nim nie żywe poszarpane dziecko. Człowiek ten tłumaczył się potem przed sądem, że dla tego chciał jeść mięso ludzkie i pić krew, ażeby urość, albowiem go wyśmiewano we wsi jako karła.— W procesie o podrabianie rękopismów *Schillera*, okazało się, że autorem tych mniemanych *schillerowskich* poezji, był sługa biblioteczny niegdyś szewc. Xięgarz *Cotta* już drukował te poezje, i widziano w nich niezaprzeczone cechy talentu, nie mówiąc już o graficznej wartości autografów. Niechby je chciano drukować pod imieniem prawdziwego autora.— W *Buenos-Ayres* zakupiono dla Ogrodu Zoologicznego w *Marsylji*, pięknego *nosorożca*. Kosztował 29,350 franków.— Słynny kuchmistrz *Chevet*, opuścił *Paryż*, i udaje się do wód w *Homburgu*, gdzie zakład gastronomiczny urządza. — Ktoś widząc wczoraj dachy pokryte śniegiem, wykrzyknął: »A to rzecz osobliwsza! żeby 24 Kwietnia po *Wielkiejnocy* zima się zaczynała!" »Bo też to musi być omyłka", odrzekł mu ktoś, »to nie była *Wielkanoc*, tylko *Boże Narodzenie*."

SZARADA.

Pierwsza, druga, litery, *wszystka* choć jak wiecie,
Nie tę dzisiaj co dawniej ma nazwę na świecie,
Przecież w rzeczy jednaka, bo przez swoje brzmienia,
Takie same na sercach sprawia nam wrażenia.
Druga trzecia, nie sznurek, nie nici, nie dratwa,
Jednak coś podobnego.— A co?... wszak nie łatwa!
(Zeszła Szarada, *Kołacze*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hr. Borch Jerzy Kornet Lejb-Gwardji z Międzyrzeca nr 1265; Blumer Jan Oby: z Janki nr 570; Basińscy Tom:, i Błażej Ob: z Golic nr 634; Celiński And: Oby: z Wiśniewa nr 476; Dobek Eug: Ob: z Leźnicy nr 625; Kurnatowski Oby: z Brudzewa nr 634; Karnkowski Teod: Ob: z Czamanina nr 634; Karski Lud: Oby: z Kozłowa nr 626; Mielęcki Piotr Oby: z Skulska nr 570; Magnuski Ferd: Oby: z Rudnik nr 570; Pruski Kazi: Oby: z Warszewic nr 626; Szeliski Alex: Ob: z Jędrzejowa nr 625; Turobojski Miko: Ob: z Rządkowa nr 556; Wielamowicz Pułko: z Łowicza nr 613; Zołotyński Rotm: z Petersburga nr 634.

Wyjechali: Bromirski Stan: Oby: do Myszewka; Górecki Rom: Ob: do Rydzewa; Gutt Alexander Ob: do Rymiecia; Łubieński Stan: Hr. do Ruchny; Mleczko Hen: Oby: do Trzebienia; Potkański Lud: Oby: do Potworowa.

Przyjechali koleją żelazną: Kreutzer Józ: Żona Złotnika z Lipska nr 486; Sobolewska Lud: utrzy: magazyn mód z Berlina nr 480; Szymańska Idalia fabr: kapeluszy słomk: z Lipska nr 19.

Wyjechali koleją żelazną: Brünner Salomon Kup: do Lipska; Dejches Salom: Kup: do Krakowa.— Dartsch Fr: Kup: do Poznania.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 9.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 13 (25) Kwietnia 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.